Ner. 253. Poniedziałek 6. Listopada 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

(Zaprowadzenie konsumcyjnego podatku w mieście Krakowie.)

Lit. „kor. austr." pisze: Z powodu zaprowadzenia powszechnego konsumcyjnego podatku w mieście Krakowie zacząwszy od 1. listopada b. r. wyszło za Najwyższem w tej mierze potwierdzeniem rozporządzenie c. k. ministeryum finansów dnia 25. października, według którego zacząwszy od wymienionego dnia wychodzi z mocy obowiązującej istniejący dotychczas podatek od rzeźnego bydła i napoju, a od przedmiotów, wymienionych w załączonej taryfie, będą pobierane przytoczone w niej należytości przy wstępie na linię w postanowionych urzędach liniowych, i w głównym urzędzie konsumcyjnego podatku, znajdującym się wewnątrz miasta, następnie przy rzeziach podatkom podlegających, i przy wprowadzaniu zboża do młynów, przez dzierzawców. Na mocy tego ogłasza się miasto Kraków pod względem konsumcyjnego podatku za zamknięte, a przytem obwieszczają się i oznaczają dostatecznie punkta, na których wprowadzanie i wyładowanie podatkowych przedmiotów jest pozwolone.

Wyjęte są od opłaty akcyzy na liniach podatkowych: woły, byki, krowy i cielęta mające więcej niż rok, od których jak dotychczas należy opłacać akcyzę przy rzezaniu, tudzież pszenica, orkisz, kukurudza, żyto, zboże mieszane w ziarnie, hreczka, od których równie jak dotychczas należy opłacać akcyzę przy mieleniu.

Zresztą ponieważ handlowy i celny traktat między Austryą i Prusami z dnia 19. lutego 1853, do którego przystąpiły później także księstwa Parma i Modena, równie jak wszystkie niemieckie państwa połączone celnie z Prusami, zawiera w artykule 9 postanowienie, że od wszystkich produktów, które według allegatu I. B. załączonego do artykułu 3 tego traktatu wchodzą za opłatą zmniejszonego cła z terytoryum jednej do terytoryum drugiej strony kontrahującej, i o których według przepisów celnych będzie udowodniono, że jako wprowadzone towary zagraniczne złożyły celną opłatę u poborczej władzy strony ostatniej, lub też jeszcze jej podlegają, niewolno pobierać żadnej dalszej opłaty jakiegobądź rodzaju, bądź na rachunek państwa, bądź na rachunek komuny i korporacyi, jednak z zastrzeżeniem tych wewnętrznych podatków, które w jednem z kontrahujących państw są nałożone powszechnie na dalsze przerabianie albo na inne przyrządzanie rzeczy z takich produktów bez różnicy czy są zagranicznego lub krajowego pochodzenia; tak też od wszystkich przytoczonych przedmiotów, które według istniejących przepisów są obowiązane do opłaty konsumcyjnego podatku, niewolno pobierać ani akcyzy jako głównego podatku, ani też gminnego dodatku, skoro według przepisów celnych udowodnią, że jako zagraniczny towar wprowadzone celnemu postępowaniu w austryackim celnym urzędzie uległy albo jeszcze ulegają. Do takich przedmiotów należą: tłustość mianowicie, masło, świeże lub przetapiane, tłuszcz zwierzęcy, topiony lub nietopiony (łój, smalec, gęsi lub wieprzowy), słonina, stearyn, kwas stearynowy, sér, świéce łojowe, woskowe, olbrotowe i stearynowe, stoczki woskowe; oleje, mianowicie olej konopny, lniany i rzepakowy w beczkach; nakoniec potrawy przyrządzone, mianowicie: czokolada i tym podobne surogoty, równie jak fabrykaty czekoladowe, *Racahaut des Arabes*, konfitury, cukry, ciasta, suchary wszelkiego rodzaju, z wyjątkiem sucharów okrętowych, z cukrem, octem, oliwą lub musztardą, mianowicie wszystkie w butelkach, puszkach i tym podobnych smażone, przeprawiane lub nasolone owoce, korzenie, jarzyny i inne konsumtybilia. Urzędowe postępowanie z wszystkiemi temi artykułami przy wstępie do Krakowa, nie może być przedsiębrane przez liniowe urzęda akcyzowe, lecz tylko przez główny urząd celny w Krakowie, do którego przeto liniowe urzęda mają takie przedmioty dla przepisanego regulaminem celnym wykazania się z oclenia zawsze odesłać a właściwie przystawić. Co się tyczy jednak postępowania z wszystkiemi dalszemi artykułami konsumcyi, równie jak z przybywającemi do miasta Krakowa z państw obcych, które nie przystąpiły do handlowego i celnego traktatu z dnia 19. lutego 1853, nadmienia się, że od powyższych artykułów należy pobierać akcyzę wraz z dodatkiem miejskim, równie jak od wszystkich krajowych przedmiotów, ulegających rzeczonej daninie.

(Obwieszczenie z namiestnictwa wiedeńskiego.)

Wiedeń, 29. pażdz. Podaje się do wiadomości powszechnej, że zaraza na bydło panuje nietylko w Galicyi, Morawii i w Węgrzech, ale wybuchła także w Niższej Austryi, a mianowicie u jednego mléczarza w Wiédniu i w czterech osadach gminy Gersthof, urzędu okręgowego Hernals V. U. W. W. Niniejszem uwiadamia się przeto o tym wypadku nietylko wszystkich właścicieli bydła rzeźnego, ale oraz wszystkich tych, którzy z zawodu swego albo bydłem takiem albo też pochodzącemi ztąd surowemi produktami handlują, z tym dodatkiem, że śród obecnych stosunków należy jak najściślej zachowywać wszelkie wydane już lub mogące być wydanemi postanowienia pod względem zarazy bydła, gdyż w przeciwnym razie postąpi się z każdym przestępcą podług całej surowości prawa. *(Wien. Ztg)*

(Stan cholery w Wiédniu.)

Stan dotkniętych cholerą w Wiédniu. Dnia 28. października zachorowało 143 osób, wyzdrowiało 99, a 49 umarło. Dnia 29. zachorowało 140 osób, 57 wyzdrowiało, a 36 umarło. Od czasu pojawienia się cholery zachorowało w ogóle 3222 osób, wyzdrowiało 1242, a 1055 umarło.

Anglia.

(Układy Amerykanów z republiką San Domingo.)

Londyn, 27. października. *Morning Post* zwraca mocno uwagę publiczności na to, jaki obrot bierze polityka Stanów zjednoczonych amerykańskich, a mianowicie dodaje: Donieść winniśmy, że między Stanami a republiką San Domingo zaszły układy i ustaliły protektorat amerykański, tak że część wyspy San Domingo zostawać odtąd istotnie będzie w związku ze Stanami amerykańskiemi. — Zajęcie tak ważnej pozycyi w Indyach zachodnich, z której Amerykanie zagrażać mogą z dwóch stron wybrzeża hiszpańskie Kuby i Porto-Rico, a zbliżyć się do naszych posiadłości indyjskich, obojętnie uważać niemożna. Jest w tem widoczna dążność ambitnej polityki Ameryki rozciągnąć panowanie swoje na cały Atlantyk.

(Wice admirałem królewstw W. Brytanii ma zostać admirał Dundonald.)

Londyn, 27. października. Wysoki urząd Wice admirała królewst W. Brytanii zjednoczonych, ma być oddany teraz po śmierci Sir Martina, Admirałowi Dundonald. Głoszą także, że na przyszły rok bierze komendę na morzu baltyckim. Admirał liczy teraz przeszło lat siedemdziesiąt.

(Prywatna depesza telegraficzna.)

Londyn, 2. listopada zrana *Times* donosi, że rząd otrzymał wiadomości z Krymu z 25. z. m. Oblężenie idzie jak najpomyślniej; dawnym depeszom o klęsce angielskiej zaprzeczają ze wszech stron. *(L. k. a.)*

Francya.

(Przegląd wywozu i przywozu w handlu. — Warowne mury około Tulonu. — Rekruci rozsyłani po pułkach.)

Paryż, 24go października. *Monitor* ogłasza porównawczy przegląd przywozu i wywozu najznakomitszych artykułów handlowych w ciągu pierwszych trzech kwartałów w latach 1852, 1853 i 1854. Pokazuje się z niego, że cło opłacone w tym peryodzie roku 1854 wynosiły 107,177.000, to jest o 4 miliony franków więcej, niż w tych samych peryodach obudwu lat poprzedzających. W samym miesiącu wrześniu 1854 zebrano z ceł o 1 milion więcej, niż w tym samym miesiącu lat poprzednich.

Nad rozszerzeniem warownego muru około Tulonu pracują ciągle z wielką gorliwością, i w kilku punktach wznoszą się już nowe wały. Ukończenie tego wielkiego planu nastąpi razem z założeniem kolei żelaznej.

Owe 80,000 ludzi z klasy roku 1853, które między 1. i 15. czerwca zaciągnięto do służby wojskowej, opuszczają już swoje stacye zbiorowe po zupełnem ukończeniu musztry, i będą niezwłocznie wcielone do czynnych szwadronów i pułków. Tym sposobem otrzyma załoga paryzka w krótkim czasie znaczne posiłki. *(W. Z.)*

(Pędzenie wódki ze zboża zakazane. — Saboty i filcowe szkarpetki dla wojska.)

Paryż, 27. października. *Monitor* zawiera dekret, wywołany wzmagającą się drożyzną zboża, który zakazuje aż do dalszych rozporządzeń destylacyę alkoholu ze zboża i w ogóle ze wszystkich

rodzajów substancyi mącznych. We wstępie wspomina minister o bezużyteczności dekretowanych niedawno uwzględnień co do ceł przywozowych i transportu cerealiów, i przypisuje główną przyczynę wzmagającej się mimo obfitych zbiorów drożyzny — destylacyom zboża na alkohol mianowicie w północnych departamentach, w takiej ilości, że utrzymuje drożyznę.

— Do 500.000 trzewików drewnianych z filcowemi szkarpytkami i rzemyczkami mają wysłać do Oryentu dla wygody wojska po kwaterach zimowych. Departament Ain podjął się dostarczyć prawie cały ten zapas. *(Zeit.)*

(Dekoracya księciu Napoleonowi.)

Paryż, 31. paźdz. Według dzisiejszego Monitora upoważnił Cesarz księcia Napoleona, by za swe waleczne zachowanie się w bitwie nad Almą nosił medal wojskowy. *(Zeit.)*

Włochy.

(Przygotowania do zjazdu Biskupów.)

Rzym, 20. października. Dziennik *Parlamento* donosi o wielkich przygotowaniach na przyjęcie spodziewanych w Rzymie biskupów, ażeby się im wieczne miasto pokazało w całej świetności. Dłuższy już czas pracują nad restauracyą wspaniałych sal biblioteki watykańskiej, również i w galeryach i w łożach Rafaela, które teraz oknami szklannemi ochronione są od szkodliwych wpływów atmosferycznych. Kosztem Jego Świątobliwości papieża zakupiono i zburzono także kilka budynków, które zasłaniały fasadę Panteonu.

Bibliotekę po zmarłym kardynale Mai zakupił jak słychać bogaty obywatel genueński i darował ją swemu rodzinnemu miastu. *(A. B. W. Z.)*

(Prywatna depesza telegraficzna.)

Turyn, 1. listopada. Rada prowincyonalna wotowała pół miliona lirów jako premię dla towarzystwa, które chce podjąć budowlę kolei żelaznej z Vigevano w kierunku Medyolanu z silnym mostem na Tesynie. Towarzystwo to zamyśla postarać się niezwłocznie o konsens c. k. austryackiego rządu co do wspomnionego kierunku. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Odpowiedź gabinetu berlińskiego na notę hr. Nesselrodego.)

Berlin, 29. paźdz. „*Independance belge*“ ogłasza notę rosyjską, w której hrabia Nesselrode motywuje odrzucenie czterech warunków pokoju ze strony Rosyi.

Oprócz tego podaje wspomniony dziennik odpowiedź gabinetu berlińskiego na tę notę. Jest ona następująca:

Do pana barona Werther, pruskiego ambasadora w Petersburgu.

Berlin, 5. września 1854.

Panie Baronie! Mam zaszczyt przesłać panu niniejszem kopię depeszy, którą mi zakomunikował baron Budberg, uwiadamiając nas o załączonym do niej dokumencie, który ma to samo datum 14. (26.) sierpnia i adresowany jest do księcia Gorczakowa. Byłbym dziś na tem poprzestał wyrazić panu ubolewanie moje, że się gabinet cesarski wzbrania przyjąć proponowane mu podstawy do układów, ale niektóre ustępy w depeszy barona Budberg wkładają na mnie obowiązek odpowiedzi. Depesza rosyjska daje do zrozumienia, że ostatnie oświadczenia gabinetu petersburgskiego, t. j. depesza z dnia 17. (29.) czerwca do księcia Gorczakowa, niejako z naszej strony były dyktowane, i że przeto można było tuszyć, że pochwaliwszy tę depeszę, niebędziemy Rosyi proponować warunków ugody różniących się co do istoty od wspomnionej depeszy. Rzeczywiście uczyniliśmy to według naszego przekonania, gdy szło o to, by radą naszą wpłynąć na decyzye cesarskiego gabinetu, ale nieprzyjęliśmy w tym względzie żadnej odpowiedzialności, lecz działaliśmy w duchu pojednania i z uwzględnieniem żądań mocarstw niemieckich. W całości oceniliśmy wszystko, cokolwiek oświadczenia rosyjskie zawierały pomyślnego w tym względzie i nieprzyznając się do solidarności, jaką nam depeszą rosyjską, jak się zdaje, chce przypomnąć, łącząc do tego zarzut niekonsekwencyi, mamy prawo suponować, że zdanie nasze o deklaracyach Rosyi niepozostało bez wpływu na dalsze ich skutki. Nasze zapatrywanie się na stan rzeczy nie dało się jednak zupełnie pogodzić ze zdaniem innych mocarstw, i dlatego niemieliśmy żadnego udziału w wymianie not zaszłej w Wiedniu. Czyli tem chcieliśmy dać do poznania, że się gabinet królewski zrzeka udziału w dalszych krokach, któreby przywieść mogły do układów lub do zawieszenia kroków nieprzyjacielskich? Pewnie nie. Nieutrzymujemy bynajmniej, jakoby owe cztery punkta, które Rosya odrzuciła, wyłącznie były zdolne cel swój osiągnąć; ale zawsze jeszcze, obrawszy je z kory drażliwości, którą nieprzeczymy być naturalną, znajdujemy w nich rdzeń, który jest przeznaczony prędzej lub później z tą lub ową modyfikacyą posłużyć znowu za podstawę ugody, która Europie zabezpieczy dobrodziejstwa pokoju. Wiadomo panu Mości Baronie, że to jest cel, do którego zmierzają wszystkie usiłowania króla, naszego miłościwego Pana, i niepotrzebuję powtarzać Panu, że Jego królewska Mość od tego celu nie zboczy. Chciej Pan, Mości Baronie, zakomunikować tę depeszę hrabi Nesselrode do wiadomości.

Przyjm pan i t. d. *Manteuffel.*

(Abbld. W. Z.)

(Telegraf z Berlina do Petersburga.)

Berlin, 28. października. Połączenie telegrafu elektrycznego z Berlina na Królewiec do Petersburga już przyszło do skutku, i ztąd rządowe depesze z Petersburga telegrafują wprost do Berlina. Dla osób prywatnych otwartym zaś ma być telegraf z d. 1. listopada.

(Ruch w gmachu wystawy Mnichowskiej.)

Mnichów, 22. października. Nadzwyczajny ruch panuje w gmachu wystawy i w przyległych ulicach, którędy wywożą przedmioty znajdujące się w pałacu krzyształowym. Mnóstwo ludzi zatrudnionych jest zawijaniem, pakowaniem i ładowaniem na wozy. — Oprócz szalów, porcelany i innych upominków, sprzedano najwięcej sukna, płócien, skór i narzędzi. Kilku tutejszych mieszczan zamyśla zaopatrzyć na przyszły rok miasto Paryż i krocie spodziewanych tam podróżnych w „autentyczne“ piwo. Mają nawet plan założyć w gmachu wystawy bawarską „Bierhalle“, gdzie wszystkie narody będą się mogły uraczyć klasycznym napojem bawarskim. *(Abb. W. Z.)*

(Prywatna depesza telegraficzna.)

Berlin, 2. listopada. Słychać, że zebranie izb ma nastąpić stanowczo 27go b. m. *(L. k. a.)*

Dania.

(Rozkaz królewski do ministra finansów.)

Kopenhaga, 28. paźdz. Król wydał dnia 15. b. m. następujący rozkaz do ministra finansów hrabi Sponneck:

„My Fryderyk Siódmy, z Bożej łaski Król Danii itd. oznajmiamy: Naszą szczególną łaskę najprzód! Uwiadamiamy Cię niniejszem, że jest Naszą najłaskawszą wolą i rozkazem, ażebyś aż do dalszego rozporządzenia objął kierunek wszystkich spraw powszechnych odnoszących się do Naszej rady państwa. Oto jest wola Nasza. Polecamy Cię opiece Boskiej! Dano na Naszem zamku Frederiksborg, d. 15. października 1854. Z Naszem król. podpisem i pieczęcią. Frederik R. Frederik Ferdinand. Oersted. Rewentlow-Criminil. Moltke. Tillisch. Hansen. Bluhme. Steen-Bille. *(Zeit.)*

Rosya.

(Poczta Petersburska. — Nowe działa. — Handel ożywiony. — Wyspy Alandzkie zajęte. — Nowe zaciągi.)

W liście z **Petersburga** z 24. października, umieszczonym w dzienniku „*N. Z.*“ czytamy: Przygotowania wojenne odbywają się na największą skalę. Rząd każe lać w Petrozawodzku i w Kronsztadzie działa wielkiej doniosłości, któremi z wiosną mają być obsadzone forty Kronsztadu. W zatoce Kronsztadzkiej panuje ruch nadzwyczajny. Handel wybrzeżny został niejako oswobodzony z więzów po odpłynięciu nieprzyjacielskiej floty. Flota wojenna opuściła swoje stanowisko i powróciła po części do zatoki środkowej, a po części do portu wojennego, gdzie ją niedawno zwiedzał Wielki Książę Konstanty. Wyspy alandzkie zostały znowu obsadzone. Ochotnicy floty wiosłowej i milicyi morskiej mają być po części rozpuszczeni na urlop aż do marca roku przyszłego. Cesarz nieopuści miasta pewno przez dłuższy czas. Przed kilkoma dniami przybył tu szef sztabu wszystkich rezerwowych korpusów armii, i złożył ministrowi wojny raport o skompletowaniu armii taurykiej i południowej. Przytem była mowa o potrzebie nowej rekrutacyi. Gdy minister wojny zasiągnął w tej mierze zdania Cesarza, uchwalono, by podług regulaminu, który z początkiem tego roku zapowiadał wielką rekrutacyę, przedsięwzięto nowy zaciąg w marcu roku przyszłego. Korpusy armii południowej, równie jak i azyatyckie są po części znowu skompletowane, po części są ich transporta już w marszu. *(Zeit.)*

Z teatru wojny.

(Odeskie doniesienia z Krymu.)

Wiedeń, 1. listopada. *Gazeta Wiedeńska* zawiera z *Odessy* z dnia 25. paźdz. następujące doniesienia:

Według nadeszłych tutaj wiadomości przesłał jenerał Canrobert dnia 4. (16.) października do księcia Menżykowa wezwanie, w którem go usiłował przekonać, że Sebastopol musi upaść. — Wezwano księcia Menżykowa ażeby z załogą opuścił twierdzę i wydał sprzymierzonym okręta z załogą i forty. Odpowiedź była, jak się łatwo domyśleć odmowna, mówią nawet że bardzo sarkastyczna.

Dnia 5. (17.) października zaatakowali sprzymierzeni Sebastopol od morza i od lądu. Wybudowali bowiem od strony lądu bateryę o 88 działach ciężkiego kalibru, z której rozpoczęli ogień na fortyfikacye rosyjskie. Rosyjskie baterye liczyły 340 dział okrętowych, między temi 260 Paixhanów, które w ostatnich czasach sprowadzono z floty. Walka trwała cały dzień i jak słychać tem się skończyła, że sprzymierzonym zdemontowano 84 dział, z których dnia 7. (19.) znowu wystawiono czterdzieści. Przed rozpoczęciem bombardowania przyszło jak słychać do ataku na bagnety między oddziałem załogi a nieprzyjaciołmi, czego sobie potąd niemogę dobrze wytłumaczyć. Rosyanie mieli w tej potyczce ponieść niemałe straty. Słychać, że ogień sprzymierzonych sięgał aż do miasta, a jedna bomba zabiła admirała Korniłłowa, gdy przez plac teatralny jechał do bateryi. Rosyanie stracili w tej walce 600 ludzi, oprócz tego miało zginąć także kilku cywilistów i kobiet.

Atak od morza rozpoczęto z dwunastu okrętów liniowych i dziewięciu paropływów. Równocześnie bombardowano wieżę Wołochów i fort nr. 10. Ogień był bardzo gwałtowny, ale baterye lądowe odpowiadały silnie, a około południa wyleciał jeden statek parowy w powietrze. Walka trwała jeszcze chwilę, aż sprzymierzeni ustali. Słychać, że prawie wszystkie paropływy mniej lub więcej zostały uszkodzone, a oprócz tego mówi pogłoska o mniej lub więcej uszkodzonych sześciu większych okrętach.

To pewna, że te wszystkie wiadomości wielką radość sprawiły między mieszkańcami Odessy; wczoraj wieczór grały na bulwarze i

w koronnym ogrodzie bandy wojskowe na cześć uzyskanych korzyści. Rosyjskie bateryе wybrzeżne straciły jak słychać 18 dział.

Najskuteczniejszą okazała się mała baterya położona nisko u wybrzeża; baterya o czterech działach, które miotały rozpalonemi kulami. W tej bateryi poległo dziesięciu artylerzystów. O dalszych stratach w obydwóch atakowanych fortach niemamy jeszcze wiadomości. Również niewiadomo, ile poległo sprzymierzonych. Paropływy, które tu w ostatnich czasach krążyły, odpłynęły wszystkie do Sebastopola.

Dnia 6. (18.) października niebyło jak słychać walki, ale korpus księcia Menżykowa przybył pod Sebastopol a dnia 8. (20.) ma przybyć dywizya Liprandi i ustawić się na zachodniem wybrzeżu.

Od czasu pobytu Ich Cesarzewiczowskich Mości wielkich książąt w Kiszenewie odchodzi na Odessę codzień goniec z Sebastopola. Od pięciu dni niewidać z Odessy żadnego nieprzyjacielskiego statku parowego.

Pochody wojsk do Krymu trwają ciągle; dziś transportowano brygadę piechoty na wozach do Nikołajewa; niemieccy koloniści dali pod wojsko 2000 wozów. Chłopi tutejsi umieją bardzo dobrze przewozić znaczne masy wojska w największym porządku. Wprawy nabyli transportując zawsze wielkie ilości zboża naraz.

(Doniesienia z lit. korespondencyi austr.)

Wiédeń, 2. listopada. Pod tą datą podaje *lit. koresp. austr.* tytułem: „Najnowsze wiadomości z Oryentu". Do dziś zrana nieprzybył jeszcze do Tryestu parопływ z Lewanty zapewne dla burzliwego powietrza. Wiadomości, które może przywieźć, sięgają zapewnie do 23. lub 24. października. Natomiast otrzymaliśmy dziś telegrafem pocztę lądową i wiadomości z Konstantynopola z 26. z. m., które jednakże niedonoszą właściwie nic nowego. Wiadomości z Krymu sięgają do 23go października. Stan rzeczy niezmienił się wcale; bombardowanie trwało bez ustanku. Znaczniejszych spustoszeń niespostrzegano ani z jednej ani z drugiej strony; częste wycieczki odbywają się bez skutku; rosyjskie posiłki nadeszły; z Sebastopola słyszano kilka wystrzałów salutowych z niewiadomej przyczyny; domyślano się, że dla przybycia jakiegoś znakomitego wodza. Z Konstantynopola wysełają jaknajspieszniej amunicyę do Krymu. Francuska brygada z Pyreju przepłynęła już Bosfor; od strony morza niepowaniano już ataku; sprzymierzona flota ma wiele okrętów uszkodzonych; angielski dwupokładowiec „Albion" naprawia się w arsenale. Powietrze ciepłe. Morze spokojne. *(L. k. a.)*

(Rozlokowanie wojsk rosyjskich w Besarabii.)

Wiédeń, 31. października. Z Hermansztadtu donoszą, że rosyjskie wojska w Besarabii są w następujący sposób dyzlokowane: Dywizya Uszakow z 4 pułkami kozaków i jenerałowie Lüders i Sutanow z dywizyą piechoty i dwoma pułkami jazdy zajmują Ismaiłę i Kiliç. Jenerał Engelhardt stoi z dywizyą piechoty i pułkiem huzarów pod Reni i Vadul-Isaki. Jenerał Dannenberg stał w Balyradzie pod Ismaiłą w sile 20.000 ludzi czwartego korpusu armii. — Reszta tego korpusu armii stała nad brzegiem Prutu. W ogóle stało w Besarabii 65.000 ludzi i 180 dział. Książę Gorczakow ma główną kwaterę w Kiszenewie. *(Ll.)*

(Co znaczą liczne pogłoski o bombardowaniu Sebastopola.)

Journal des Debats tłumaczy liczne przedwczesne pogłoski o rozpoczęciu bombardowania Sebastopola ztąd, że Rosyanie od rozpoczęcia robót oblężniczych dzień w dzień utrzymywali silny ogień przeciw armii oblężniczej. Bez końca padały kule i granaty i wyrządzały niejedną szkodę. Przednie straże z obydwóch stron zbliżone były częstokroć zaledwie na sto metrów. „Obydwie przednie straże" — tak donosi jeden z korespondentów, — „ukryte są za kamieniami i śledzą z nieustanną uwagą poruszeń nieprzyjacielskich. Teraz mamy pełnię, noce tak jasne jak dzień. Pierwszy, coby się wychylił z po-za okopów, padłby od kul nieprzyjacielskich." Żołnierze przyzwyczaili się już do tego niepokoju i niewiele sobie robią z huku dział nieprzyjacielskich. W biwoaku leży każdy według swej rangi, tak że każdej chwili wszystko jest w pogotowiu. Wojsko oblężnicze kończyło spokojnie swe roboty i nieodpowiadano na ogień z miasta, chciano bowiem rozpocząć ogień z trzechset dział na raz. Francuzi mieli rozpocząć ogień na prawem, Anglicy na lewem skrzydle, a przy odejściu wiadomości, na których się opiera *Journal des Debats*, miano zamiar, nieatakować centrum, gdzie Rosyanie zgromadzili główną siłę obronną. Roboty przygotowawcze Anglików były trudniejsze niż Francuzów, ponieważ ich pozycya bardziej oddalona jest od morza. Francuzi wysadzili tylko swoje działa na ląd i ustawili je w bateryе, Anglicy zaś muszą swe działa sprowadzać z Bałakławy do obozu po prawej stronie twierdzy. — Z Bałakławy do głównej kwatery jenerała Bourgoyne jest sześć mil angielskich bardzo złej drogi. Ponieważ Rosyanie kilkakrotnie niepokoili i atakowali Anglików w Bałakławie i na drodze do obozu, przeto ustawił lord Raglan po tamtej stronie 1200 piechoty morskiej, oddział dragonów i dwa oddziały artyleryi, okręt zaś „Agamemnon" panuje swemi działami nad gościńcem wiodącym do miasta. *(Abb. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 3. listopada. *„Litogr. koresp. austr."* pisze: Nadesłane ostatnią pocztą lewantyńską doniesienia z Konstantynopola, datowane z 23. z. m. zaś wiadomości z Krymu sięgają tylko po d. 20. z. m. wieczór. Bombardowanie od lądu trwało od 17. do 20. z. m. bez przerwy. Dnia 17. otworzył okręt liniowy „Charlemagne" bombardowanie od morza, w którem niebawem wzięło udział 22 okrętów, a między temi jeden turecki i jeden egipski. Ta kanonada trwała od 1. do 6. god. wieczór, poczem flota zajęła znowu stanowisko swoje nad Kaczą. Rosyanie mieli źle celować, ale fortyfikacye ich nieznacznie ucierpiały. Okręt admiralski „Ville de Paris" mocno uszkodzony bombą; trzech adjutantów Hamelina rozniesło, czwarty mocno raniony; tylko admirał ocalał jakby cudem. Syn Osmana Baszy poległ. Okręt „Retribution" przybył bez masztu z kilką innemi okrętami dla naprawy do Konstantynopola. Bateryе angielskie zapaliły kilka budynków w Sebastopolu; jednę bateryę francuską zdemontowano, zaś jedna wieża w Sebastopolu zapadła się w gruzy. Rosyanie pracują dzień i noc nad naprawą swych wałów. Według dziennika „Journal de Constantinople" była Eupatorya tylko krótki czas w ręku Kozaków; angielscy żołnierze marynarki, którzy opuścili miasto dlatego, iż w małej byli liczbie, powrócili nazajutrz z posiłkami, a Kozacy już pierwej wyszli z miasta. Eupatorya znajduje się odtąd znowu w ręku sprzymierzonych. Komendant tureckiej dywizyi w Krymie Soliman Basza przybył chory do Konstantynopola. „Journ. de Const." donosi następnie, że jenerał Canrobert zagroził wyciąć w pień całą załogę, jeźli książę Menżykow pozostanie przy swym zamiarze spalenia Sebastopola na przypadek, gdyby utrzymanie twierdzy było nadal niepodobne. Ostatnie doniesienie należy jednak, mimo że je podał dziennik urzędowy, z największą oględnością przyjąć.

Paryż, 3. listopada. *Monitor* potwierdza, że książę Gorczakow na wiadomość o poruszeniach Turków nad Dunajem kazał się zatrzymać kilka korpusom, które w drodze do Krymu nieprzeszły jeszcze za Dniester i ustawić się nad Prutem i nad Dunajem. Dekretem cesarskim nakazano utworzenie takzwanej lekkiej piechoty składającej się z 25 dotychczasowych liniowych pułków piechoty na stopę szaserów.

Ateny, 27. października. Gubernatora Arty usunięto. Prevesa ma załogę składającą się tylko z inwalidów i redyfów. Municypalność w Atenach wyprawiła świetny bankiet dla wojsk okupacyjnych, które odchodzą do Krymu. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Wiadomości handlowe o surowych produktach galicyjskich.)

Lwów, w końcu października 1854. W upłynionym miesiącu ograniczał się handel prawie na samo zboże i cerealia, bo w innych artykułach zbywało na dostawie.

Zboże i inne wiktuały są poszukiwane po cenach:

Korzec pszenicy 11—$11^1/_2$r., żyta $10^2/_5$—$10^4/_5$r., jęczmienia 9—$9^1/_4$r., owsa 7—$7^1/_2$r., kukurudzy 9—$9^1/_2$r.

Okowity nie wielkie są zasoby, garniec okowity 30^0, po 1r. 45k.—1r.48k. tranzyto.

Na siemieniu, potażu i łoju zbywa dla braku dostawy, małe partye łoju w wantuchach sprzedawano na placu cetnar po 36r., na dostawę zgodzono po 37—38%.

Konopie mocno poszukiwano, wywożono dla dobrej sprzedaży do Wrocławia. Notują cetnar według gatunku. Konopie niepaczesowane po 10—15r., paczesowane po 16—22r.

Na *olejach* zbywa i są poszukiwane. Przed nadejściem zimy nie można się spodziewać dostawy; cetnar surowego lnianego oleju po 33r., surowego oleju konopnego po 32r., oleju z bukwy po 30r., rafinowanego oleju rzepakowego po 40—42r.

Wosk żółty, za cetnar płacono w październiku po 95—98r., później poszedł w górę na 105—106r.

Ładunki według różnicy towarów i artykułów:

Ze Lwowa do Pragi $4^3/_4$r., Berna 4r., Wrocławia $4^3/_4$r., Ołomuńca 3r.54k., Lipnika $3^3/_4$r. Krakowa 3r., Biały 3r., Tarnowa $2^3/_4$r., Jarosławia. — Tarnopola 1r.54k., Brodów $1^1/_4$r., Czerniowiec $4^1/_4$r., Stanisławowa $2^1/_2$r.

Kurs lwowski.

Dnia 4. i 5. listopada.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	43	5	46
Dukat cesarski	„ „	5	48	5	51
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	1	10	4
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	56	1	57
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów		85	35	85	55
Galicyjskie Obligacye indem. bez kuponów . .		73	45	74	10

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 5. listopada 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

		Dnia 2. listopada	w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto 83 7/, 3/8 1/2	$83^7/_{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	„ —	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	„ —	—
Obligacye długu państwa	$4^1/_2$%	„ $72^3/_4$	$72^3/_4$
detto detto	4%	„ $65^5/_8$	$65^5/_8$

detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2^{1}/_{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$134^{3}/_{8}$	$134^{3}/_{8}$
detto detto z r. 1854		„	$96^{9}/_{16}$ $^{3}/_{4}$ $^{7}/_{8}$	$96^{3}/_{4}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2^{1}/_{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$77^{1}/_{2}$	$77^{1}/_{2}$
Akcye bankowe			1213 1220	1218
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$468^{3}/_{4}$	$468^{3}/_{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			1760	1760
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			523 525	524
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			550	550
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 2. listopada.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$123^{5}/_{8}$ $^{1}/_{2}$ 123 $123^{1}/_{4}$ l.	$123^{1}/_{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24^{1}/_{2}$ fl.	122 $121^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$ 121 $121^{1}/_{4}$ l.	$121^{1}/_{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	90 $89^{3}/_{4}$	$89^{7}/_{8}$ 2 m
Lipsk za 100 talarów	180	180 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11.56 53 50 50 l.	11-53 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$120^{1}/_{4}$ 120 $119^{3}/_{4}$ 120 l.	120 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$143^{1}/_{2}$ 143 $142^{1}/_{4}$ 142 l.	$142^{3}/_{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	228	228 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Cesarskie dukaty	27	27 Agio.
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 3. listopada o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg $123^{1}/_{2}$. — Frankfurt 121. — Hamburg $89^{3}/_{4}$. — Liwurna —. — Londyn 11.50. — Medyolan 120. — Paryż 142.

Obligacye długu państwa 5% $83^{5}/_{8}$—$83^{3}/_{4}$. Detto S. B. 5% — — —. Detto $4^{1}/_{2}$% $72^{7}/_{8}$ — 73. Detto 4% $65^{1}/_{2}$—$65^{3}/_{4}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $92^{1}/_{4}$ — $92^{1}/_{2}$. Detto z r. 1852 4% $88^{1}/_{2}$ — 89. Detto 3% $50^{1}/_{2}$ — 51. Detto $2^{1}/_{2}$% $41^{1}/_{4}$—$41^{1}/_{2}$. Detto 1% 17—$17^{1}/_{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $81^{1}/_{2}$ — 82. Detto krajów kor. 5% 74 — 78. Pożyczka z r. 1834 224 — $224^{1}/_{2}$. Detto z r. 1839 $134^{3}/_{4}$ — 135. Detto z 1854 $96^{7}/_{8}$ — 97. Oblig. bank. $2^{1}/_{2}$% 58 — 59. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 94 — 97. Akc. bank. z ujmą 1230 — 1232. Detto bez ujmy 1024—1028. Akcye bankowe now. wydania 985 — 990. Akcye banku eskomp. $93^{1}/_{4}$—$93^{1}/_{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $176^{1}/_{4}$—$176^{3}/_{8}$. Wiéd.-Rabskie $96^{3}/_{4}$ — $97^{1}/_{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 248 — 250. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $63^{1}/_{4}$—$63^{3}/_{4}$. Detto żeglugi parowej 525 — 527. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 522 — 524. Detto Lloyda 550 — 553. Detto młyna parowego wiedeń. 126 — 127. Renty Como $14^{1}/_{8}$—$14^{1}/_{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. 86—$86^{1}/_{2}$. Windischgrätza losy $29^{5}/_{8}$ — $29^{3}/_{4}$. Waldsteina losy $28^{3}/_{4}$—$28^{7}/_{8}$. Keglevicha losy $10^{1}/_{4}$—$10^{3}/_{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $27^{1}/_{8}$ — $27^{1}/_{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 3. listopada o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $27^{1}/_{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $26^{5}/_{8}$. Ros. imperyały 9.49. Srebra agio 24 gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. listopada.

Obligacye długu państwa 5% $83^{13}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$ % —; 4% $65^{1}/_{2}$; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; $2^{1}/_{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $135^{3}/_{8}$. Wiéd miejsko bank. —. Akcye bank. 1226. Akcye kolei półn. $1767^{1}/_{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 526. Lloyd $551^{1}/_{4}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. $467^{1}/_{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $123^{3}/_{4}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $121^{7}/_{8}$ l. 2. m. Hamburg 90 l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 11.54. 3. l. m. Medyolan $120^{7}/_{8}$. l. Marsylia —. Paryż 143. Bukareszt 226. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $26^{7}/_{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A.. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. $76^{1}/_{2}$. Pożyczka z roku 1854 $97^{1}/_{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. listopada.

Jego Excelencya Hr. Schlick, c. k. feldmarszałek, z Żółkwi. — Hr. Siemiński Wilhelm, z Jarosławia. — Hr. Skarbek Jan, z Mościk. — Hr. Potocki Stanisław, z Brzeżan. — Hr. Golejowski Kornel, z Krzywcza. — Br. Schimschen, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Przemyśla. — Br Smola, c. k. generał-major, z Krakowa. — PP. Borowski Egidiusz, z Turki. — Trzański Emilian, z Brodów.

Dnia 5. listopada.

Br. Brunicki Jan, z Żółkwi. — PP. Krajewski Nikasius, z Turzy. — Papara Stanisław, z Dalnicza. — Wysocki Floryan, z Hrehorowa. — Szeliski Kazimierz, z Chodaczkowa. — Duchnowski Piotr, c. k. przełożony obwodu, z Żółkwi. — Rogalski Kazimierz, z Brzeżan. — Hausner Otto, z Reytarowic.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. listopada.

Książę Lubomirski Adam, do Krakowca. — Br. Horoch Seweryn, do Moraniec. — PP. Niezabitowski Włodzimerz, do Koropusza. — Mrozowiecki Stanisław, do Sokołowa. — Rylski Edward, do Ostrowa. — Garapich Władysław, do Podhajec. — Kozłowski Anastazy, do Malawy.

Dnia 5. listopada.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, do Niesłuchowa. — Br. Smola, c k. jeneral-major, do Stryja. — PP. Małecki Kajetan, do Rohatyna. — Serwatowski Adalbert, do Reyterowic. — Morawski Konstanty, do Podhorzec. — Radziejowski Edward, do Jaworowa. — Makomaski Antoni, do Przemyśla.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 4. i 5. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 9 1	+ 2°	+ 5,5°	zachodni°	mglisto
2 god. pop.	27 0 9	+ 5,5°	+ 2°	„	pogoda
10 god. wie.	27 8 7	+ 2°		„	pochmurno
6 god. zrana	27″ 7‴ 8⁗	0°	+ 5°	zachodni$_0$	pochmurno
2 god. pop.	27 7 9	+ 5°	0°	„	„
10 god. wie.	27 7 8	+ 2°		„	„

T E A T R.

We środę: dnia 8. listopoda 1854

„Młody mąż i stara żona.“

Komedya w 3 aktach z francuskiego p. Mozeres.

O s o b y:

Kawaler Oskar de Baufort	JP. Kaliciński.
Hermina jego żona	JP. Eker.
Adela jej siostrzenica	JPanna Kasprzycka.
Pani Delby, wdowa, kuzyna Oskara	JPani Krzyżanowska.
Duperier, poborca jeneralny	JP. Linkowski.
Surville, dowódzca batalionu	JP. Wilkoszewski.
John, służący Oskara	JP. Lauvernay.

Program części muzykalnej:

Na otwarcie widowiska: Polones p. Zimmermann.

Po akcie 1. Hexagona kadryle p. Wład. Madurowicza.

„ „ 2. mazur p. Adama Gnatkowskiego.

Dnia 4. listopada 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujace pięć liczb:

26. 47. 33. 24. 85.

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 18. listopada i 2. grudnia 1854 roku.

K R O N I K A.

W Słobodzie, wiosce w obwodzie Tarnopolskim, powstał d. 29. z. m. z nieostrożności pożar w stajniach dworskich i spaliło się 27 koni wojskowych które tu stały, a 23 koni mniej więcej uszkodzonych zostało

---

Francuski minister wojny rozporządził, ażeby w armii dresowano konie podług metody jakiejś pani Izabelli. Z prób, jakiemi ten żeński pogromca koni dowiódł dzielności metody swojej w obec wojskowego sądu przysięgłych, przekonano się, że jej sposoby są niezawodne. Zaproszono więc panią Izabellę, by udzielała nauk swego systemu we wszystkich rządowych ujeżdżalniach.

— Procesa lichwiarkie w Palatynacie, rozpoczęte w roku 1852, są już na ukończeniu. W przeciągu tego czasu rozstrzygnięto 700 wypadków zwykłego lichwiarstwa. Dla załatwienia ich i przesłuchania 1900 świadków odbylo 75 posiedzeń. Dziewiętnastu obżałowanych skazano na karę pieniężną w kwocie 150.000 złr.

— Z hanowerskiego miasta Dassel donoszą pod dniem 24. października: Zeszłej nocy wpadła nasza trzoda owiec z przeraźliwym bekiem do miasta, a niektóre z nich były mocno pokrwawione. Później nadbiegł owcarz z doniesieniem: że przebudzony krzykiem owiec spostrzegł kilka wilków pośród trzody; rozpędził ich natychmiast, ścigał dobrą chwilę, ale żadnego nie ubił; owce zaś uciekły tymczasem. Siedmnaście z nich jednak wilcy rozszarpali.

— W gnieździe kawek na jednej z wież miasta Pragi znaleziono kilka przedmiotów świadczących znowu o predylekcyi kawek do rzeczy błyszczących. Między innemi znaleziono kawałki błyszczących metalów, sakiewkę z zielonego jedwabiu z pierścieniami, okulary z niebieskiemi szkłami i bilecik miłośny.

— W Frankfurcie zawiązuje się „towarzystwo akcyjne na popieranie kunsztu“ z kapitałem 30.000 reńskich. Towarzystwo to urządzi nieustająca wystawę obrazów, rycin i dzieł plastycznych, która będzie otwarta dla odwiedzających za cenę wstępu 30 kr., z dołączeniem oraz jednego losu. Za pięć reńskich bedą wydawane bilety roczne nadające prawo do jednego dzieła sztuki mającego się losować między członkami tej klasy. Akcyonaryusze sami zrzekają się wszelkiej innej korzyści oprócz 4procentowej prowizyi.

— Do jednego z berlińskich dzienników donoszą z Christianii o następującem zdarzeniu. Pewien urzędnik, który w przeszłym miesiącu otrzymał zlecenie przeglądnąć insygnia koronacyjne przechowane w jednej wieży twierdzy Akershums, zrobił odkrycie, że w ostatnich sześciu lub siedmiu tygodniach złodzieje dobyli się do wieży. Żelazne drzwi otworzył złodziej za pomocą wytrycha i wyłamał zamek u drzwi wewnętrznych, ale temi drzwiami dostał się tylko do piwnicy, nad którą przechowane były insygnia. W piwnicy nieznalazł nic coby mógł wynieść, a że się na górę niemógł dostać, przeto insygnia zostały nienaruszone. Dotychczas niewyśledzono sprawcy. W pobliżu wieży jest zawsze straż wojskowa, przeto wzięto do indagacyi wszystkich żołnierzy, którzy w ciągu tego czasu, kiedy włamanie się do wierzy zajść musiało, byli na straży. Jedno z insygniów koronacyjnych, chorągiew państwa, sprowadzają do Sztokholmu, gdzie będzie wystawiona dnia 4. listopada r. b. przy uroczystem odsłonieniu statuy króla Karola Jana.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.